

Ks. ZYGMUNT JAWOREK

## PRZYCZYNNY DO DZIEJÓW KULTU MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ NA ZIEMI GLIWICKIEJ W XIX WIEKU

1. Pielgrzymki do Częstochowy. — 2. Kopie obrazu jasnogórskiego. — 3. Inne ślady kultu.

Polska po przyjęciu chrześcijaństwa powoli przyswajała sobie całą tradycję, którą chrześcijaństwo zdołało już wytworzyć. Wśród elementów tej tradycji przyjęto także kult świętych, w szczególniejszy zaś sposób kult dla Matki Boskiej. Na terenie kraju powstawały lokalne ośrodki kultu maryjnego. Jeden z takich ośrodków, który szybko stał się stolicą kultu maryjnego w Polsce, powstał pod koniec XIV wieku na Jasnej Górze w Częstochowie.

W dziejach czci Matki Boskiej Częstochowskiej bardzo wyraźnie zapisał się także obszar Śląska. Przyczyn tego można dopatrywać się w następujących faktach: założenie klasztoru na Jasnej Górze przez księcia śląskiego Władysława Opolczyka, brak własnych miejsc pielgrzymkowych na Górnym Śląsku, wieści o niezwykłych wydarzeniach związanych z obrazem, wreszcie sami mieszkańcy Śląska pielgrzymujący do Częstochowy dostępowali niezwykłych łask. Skromnym śladem tych pielgrzymek jest wiersz Grzegorza z Sambora, kanonika kolegiaty św. Anny w Krakowie, pochodzący z połowy XVI wieku. Autor wylicza tereny skąd przybywają pielgrzymki, a wśród nich także Śląsk<sup>1</sup>.

W 1742 r. Śląsk został zajęty przez Fryderyka II, władcę Prus, a już dwanaście lat później został wydany zakaz pielgrzymek na Jasną Górę. Z dnia 27 października 1754 r. pochodzi list ministra Massowa nadesłany z Wrocławia do kancelarii królewskiej w Poczdamie, w którym minister radzi zastanowić się nad tym, czy nie należałoby zakazać pielgrzymek poza granice Prus. Dnia 1 listopada 1754 r. wyszło z gabinetu królewskiego pismo do wrocławskiego biskupa Schaffgotsha z zakazem pielgrzymek zagranicznych. Biskup został zobowiązany do pouczenia duchowieństwa diecezjalnego o tym zakazie. Księża jednak nie przejęli się zbyt tym rozporządzeniem i pielgrzymki były

<sup>1</sup> S. Szafraniec, *Jasna Góra jako ośrodek kultu Najśw. Maryi Panny Królowej Polski*, w: *Wokół Jasnej Góry*, rękopis w Bibliotece Jasnogórskiej 1964, ss. 59—60.

nadal organizowane. Wobec tego 19 czerwca 1764 roku wrocławska Kriegs- und Domaene-Kammer wydała cyrkularz do wszystkich starostów i urzędów skarbowych. Domaga się tam, aby postępujących wbrew zakazowi, karać grzywną 50, 100 lub więcej dukatów, a niepoprawnych czterotygodniową twierdzą. Nakazuje zaostrzyć straż nadgraniczną i wyznacza nagrody dla denuncjatorów: czwartą część kary pieniężnej. Proboszczowie zostali zobowiązani do odczytywania tego rozporządzenia z ambon każdego miesiąca. Mimo tych sankcji lud, wprawdzie już bez uroczystej oprawy, nadal pielgrzymował na Jasną Górę. Dochodzenia prowadzone przez władze pruskie wykazały, że księża bardzo rzadko odczytywali to zarządzenie z ambon. Aby temu zapobiec, 30 kwietnia 1765 r. wydano nowe zarządzenie domagające się, aby proboszczowie i wikarzy składali swe podpisy na urzędowych okólnikach o tym mówiących, a tym samym potwierdzali, że znają ich treść. Nawet jednak te szczegółowe rozporządzenia nie zahamowały ruchu pielgrzymkowego do Częstochowy. Dowodem tego jest akt oskarżenia pątników ze Śląska wystawiony 12 maja 1782 r. w Tarnowskich Górach a dotyczący 33 osób<sup>2</sup>.

Pierwsze szczegółowe informacje o rozmiarach pielgrzymek ze Śląska zawiera przechowywany w Archiwum Jasnogórskim „Rejestr kompanii przychodzących na odpust na Jasną Górę Częstochowską w roku 1833, 1834, 1835, 1836”. Wynika z niego, że w 1833 roku przybyła jedna pielgrzymka, w 1834 — 24, w 1835 — 13, w 1836 — 21. Kolejne szczegółowe dane dotyczą dopiero lat 1878—1879, 1889—1900 oraz 1912—1914<sup>3</sup>. Wykaz ten obejmuje tylko pielgrzymki zorganizowane, a przecież na pewno indywidualne też miały miejsce. Ziemia śląska była także trasą przemarszu pielgrzymek z Moraw.

Bardzo ściśle z pielgrzymkami na Jasną Górę związane jest rozpowszechnienie i kult kopii obrazu jasnogórskiego. W kościołach śląskich można spotkać bardzo często kopie obrazu jasnogórskiego. Na podstawie „Katalogu zabytków sztuki w Polsce” na terenie samej tylko diecezji opolskiej można wyliczyć 41 takich kopii pochodzących z okresu od XVI do początku XX wieku. Niektóre z nich otoczone są wielką czcią. Jeszcze większa liczba kopii obrazu częstochowskiego znajduje się w prywatnych domach: wśród świętych obrazów w domach wiejskich na Śląsku prawie zawsze spotkać można było ikonę Pani Jasnogórskiej<sup>4</sup>. Kult Matki Boskiej Częstochowskiej pozostawił także swoje ślady w twórczości literackiej oraz w starych śpiewnikach pątniczych<sup>5</sup>.

Tutaj chcielibyśmy prześledzić wymienione tu wyżej ślady kultu na małym wycinku Opolszczyzny, mianowicie na Ziemi Gliwickiej, tzn. — przy dawnym trójstopniowym podziale administracyjnym — na terenie powiatu gliwickiego.

<sup>2</sup> J. Kuciańska, *Ruch pielgrzymkowy jako droga Śląska do Polski*, Colloquium Salutis 2 (1970), ss. 53 i 56—59; A. Galos, *Śląskie pielgrzymki do Częstochowy w XVIII wieku*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 3 (1948), s. 457.

<sup>3</sup> J. Kuciańska, art. cyt., ss. 66—81.

<sup>4</sup> J. Klapper, *Schlesische Volkskunde*, Breslau 1925, s. 35.

<sup>5</sup> W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1946, s. 133; O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 43: *Śląsk*, Wrocław 1965, s. 51; S. Wasylewski, *Na Śląsku Opolskim*, Katowice 1937, ss. 183 i 197.

## 1. PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY

W okresie kształtowania się ruchu pielgrzymkowego do Częstochowy Gliwice były największym skupiskiem ludności na Ziemi Gliwickiej. Ten fakt sprzyjał organizowaniu się pielgrzymek, bo wśród blisko dwu tysięcy mieszkańców zawsze znajdzie się grupa odważnych i gotowych na wielkie poświęcenia. Zresztą początek pielgrzymek jest tutaj wyraźnie zależny od pewnych faktów historycznych. Początkowo uczestnikami pielgrzymek byli mieszkańcy samych Gliwic. Później zaś prawdopodobnie przyłączali się mieszkańcy sąsiednich małych miejscowości i chyba w tym należy doszukiwać się faktu, że pielgrzymki z innych miejscowości Ziemi Gliwickiej rzadko były odnotowywane na Jasnej Górze.

Aż do XIX wieku Gliwice nie były miastem dużym, liczba mieszkańców nie przekraczała dwóch tysięcy, wynosiła np. w 1534 r. 1500, a w 1787 niewiele więcej — 1872<sup>6</sup>. Dopiero w ciągu XIX stulecia w związku z rozwojem kopalnictwa węgla kamiennego i hutnictwa gwałtownie wzrosły osiągając w 1910 roku 66.981 osób<sup>7</sup>. Pierwsze ślady kultu Matki Boskiej Częstochowskiej pochodzą z 17. stulecia i wzrastają w związku z pożarem w 1601 r. Płomienie nie ominęły wówczas parafialnego kościoła Wszystkich Świętych. Dziwnym zbiegiem okoliczności ogień nie tknął wtedy tylko ołtarza, gdzie znajdowała się statua Matki Boskiej<sup>8</sup>. O kulcie maryjnym świadczy fakt, że już 16 lipca 1626 r. wierni z Gliwic, ze znacznym udziałem mieszkańców okolicy, obchodzili święto NMP z Góry Karmel, które w Kościele Powszechnym wprowadzono sto lat później. Szczególnie uroczyste obchodzono też inne święta maryjne.

W okresie wojny 30-letniej przeżyło miasto ciężkie chwile. Przed świętem Matki Boskiej Gromnicznej, 1 lutego 1627 roku<sup>9</sup>, dotarła do Gliwic wieść, że protestanckie wojska Piotra Mansfelda zbliżyły się do miasta. Następnego ranka, kiedy mieszczanie udawali się na uroczystą Mszę św., potwierdziły się pogłoski o groźącym niebezpieczeństwie. Jednocześnie docierały wiadomości o zdobyciu przez wojska protestanckie wielu dużych miast. Szanse na obronę miasta naturalnymi środkami wydawały się bardzo nikłe. Mieszkańcy Gliwic kornie błagają Matkę Boską o pomoc i ślubują pielgrzymkę dziękczynną do cudownego obrazu częstochowskiego. Miasto obroniło się. Późniejsze pokolenia opowiadały, że w czasie oblężenia ukazała się nad miastem Matka Boża i rozpościerając nad nim swój płaszcz chroniła je przed nieprzyjacielem<sup>10</sup>. Kiedy niebezpieczeństwo minęło, 80 obywateli miasta w dniu 29 września 1627 roku udało się z pielgrzymką na Jasną Górę. Na pamiątkę cudownego ocalenia zostawili na Jasnej Górze chorągiew Matki

<sup>6</sup> T. Ładogórski, *Demograficzny obraz Górnego Śląska w epoce feudalnej*, w: *Górny Śląsk*, pod redakcją Antoniego Wrzosa, Kraków 1955, s. 243.

<sup>7</sup> P. Rybicki, *Rozwój ludności Górnego Śląska na początku XIX wieku*, w: *Górny Śląsk*, s. 296.

<sup>8</sup> C. K u k o w k a, *Die Allerheiligenkirche von Gleiwitz*, Gleiwitz 1926, s. 38.

<sup>9</sup> O. Völkel, *Die Dänen vor Gleiwitz und die Gleiwitzer Gelöbniswallfahrt*, *Gleiwitzer Jahrbuch*, Gleiwitz 1927, ss. 127—128.

<sup>10</sup> K u k o w k a, dz. cyt., s. 40.

Boskiej<sup>11</sup>. Wiadomości te zapisał pod koniec XVII wieku w dodatku do najstarszej księgi chrztów rektor szkoły i zakrystianin Jerzy Antoni Sobel. Z tej kroniczki dowiadujemy się też, że 2 VII 1690 r. spalił się kościół na Jasnej Górze. Ocalała wtedy jedynie kaplica z cudownym obrazem. W czasie tego pożaru spłonęła też chorągiew ufundowana przez wiernych z Gliwic. W tym okresie z powodu trwania wojny tureckiej, prowadzonej przez Polskę za króla Jana III Sobieskiego, ślubowana pielgrzymka nie mogła się odbywać. Dopiero w roku 1695 mieszczanie Gliwic odnowili ślub, sporządzili nową chorągiew i w uroczystej pielgrzymce zanieśli ją na Jasną Górę. Podobną chorągiew umieszczono w kościele parafialnym. Pielgrzymka ta liczyła 400 uczestników, a wzięli w niej udział, obok duchownych z ks. dziekanem na czele, obywatele miasta i chłopci okolicznych wiosek<sup>12</sup>. Skład tej pielgrzymki dosyć wyraźnie świadczy o tym, że jej uczestnicy rekrutowali się z szerszego obszaru niż samo miasto Gliwice. Przypuszczać można, że nadal w pielgrzymkach brali udział wyłącznie lub prawie wyłącznie mężczyźni.

Od tego czasu obywatele Gliwic regularnie śpieszyli na Jasną Górę. Świadczą o tym wydatki z kasy miejskiej wypłacane na ten cel. Ślubowana pielgrzymka nie była łączona z określonym dniem w roku. Jednak zasadniczo odbywała się w czerwcu, pomiędzy zbiorem siana i zboża, ale nieraz nawet w sierpniu lub wrześniu<sup>13</sup>.

Ocalenie miasta przed zajęciem przez wojska Mansfelda pozostawiło po sobie jeszcze jeden ślad — jest nim powstanie nowego herbu, jaki Gliwice otrzymały w dwa lata po obronie. W herbie ponad bramą z orłami umieszczono wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Herb został zatwierdzony przez cesarza Ferdynanda II<sup>14</sup>.

W wieku XVIII zmienił się stopniowo charakter pielgrzymki. Dotychczas była ona dziękczynną za ocalenie z nieprzyjacielskiego oblężenia, teraz zaś stała się błagalną o zachowanie przed klęską pożarów. Na zmianę wpłynęły wielkie pożary Gliwic, które miały miejsce 19. 09. 1711 r., 13. 10. 1730 r. oraz 25. 08. 1735 r.<sup>15</sup>

Za każdym razem przed wyruszeniem pielgrzymki, która udawała się przeciw za granicę, władze miejskie musiały się zwracać do rządy prowincji o zezwolenie. Tekst podania był zawsze identyczny i nawiązywał do wiadomego oblężenia Gliwic i wspominał o wielkich pożarach<sup>16</sup>.

W dniach 13 i 14 czerwca 1729 r. przebywała w Gliwicach Królewska Komisja. Przy tej okazji odbyła się rozmowa z duchowieństwem parafii Wszystkich Świętych i ustalono wytyczne co do odbywających się pielgrzymek. Między innymi wyznaczono na odbywanie pielgrzymki dzień świętych Piotra i Pawła, gdyż uważano go za najbardziej odpowiedni.

<sup>11</sup> Völkel, art. cyt., ss. 127—128; K u k o w k a, dz. cyt., s. 41; K. S z a f r a n i e c, *Z dziejów Jasnej Góry*, Warszawa 1980, 80 — podaje liczbę 800, co należy uznać za pomyłkę.

<sup>12</sup> K u k o w k a, dz. cyt., s. 41.

<sup>13</sup> Völkel, art. cyt., s. 135.

<sup>14</sup> K u k o w k a, dz. cyt., s. 41.

<sup>15</sup> Völkel, art. cyt., s. 133.

<sup>16</sup> Tamże, s. 134.

Zagarnięcie Śląska przez Prusy, w 1742 r., nie miało wpływu na przerwanie zwyczaju pielgrzymowania do Częstochowy. Potwierdza to księga protokołów posiedzeń gliwickiego magistratu. Pod datą 3 lipca 1743 r. mamy notatkę, że posiedzenie się nie odbyło, ponieważ magistrat i większość obywateli bierze udział w procesji do Częstochowy. Podobną notatkę znajdujemy z datą 23 czerwca 1744 roku<sup>17</sup>.

W roku 1754 został wydany pierwszy zakaz pielgrzymek na Jasną Górę, w następnych latach ponawiany i obwarowany licznymi sankcjami. Mimo to mieszkańcy Gliwic udali się w czerwcu 1758 roku z pielgrzymką do Częstochowy, a urzędnik skarbowy Eger nie sprzeciwił się pomocy finansowej dla pielgrzymki z kasy miejskiej wysokości 10 talarów. W następnych latach zaprzestano wspólnych pielgrzymek z pieśniami i chorągwiami ze względu na bardzo wysokie kary. Jednocześnie zaczęto szukać jakiejś formy pielgrzymki zastępczej. Początkowo miała to być pielgrzymka do Pszowa, gdzie już w 1728 roku wielką czcią była otaczana kopia obrazu częstochowskiego<sup>18</sup>. Od 1768 r. pielgrzymowano także na Górę św. Anny. I właśnie tę pielgrzymkę od 1795 r. uznano za ślubowaną.

Ustały więc pielgrzymki zorganizowane, ale indywidualnie wierni nadal udawali się do Częstochowy. Wyraźny ślad tego mamy w 1770 roku, kiedy to 9 lipca burmistrz Schurz ukarał 33 obywateli Gliwic grzywną za udanie się dnia 29 czerwca na Jasną Górę<sup>19</sup>. Podobnie 12 maja 1782 r. w Starych Tarnowicach oskarżono 33 pątników śląskich a w tej grupie 3 osoby z Sośnicy k. Gliwic o łamanie zakazu pielgrzymowania do Częstochowy<sup>20</sup>. Byli to Ambroży Gimroth, parobek u gospodarza Sogórki, którego pielgrzymka była spełnieniem ślubu uczynionego w chorobie; Joanna Kowalka — chałupniczka, która na Jasnej Górze chciała wyprosić zdrowie oraz Katarzyna Blaziorka, której mąż zbiegł pozostawiając ją bez środków do życia<sup>21</sup>.

Kolejne informacje przekazuje „Regestr kompanii przychodzących na odpust na Jasną Górę Częstochowską w roku 1833, 1834, 1835, 1836” z Archiwum Jasnogórskiego. Pod rokiem 1834 odnotowano wśród 24 kampanii ze Śląska dwie pochodzące z interesującego nas terenu. Najpierw pojawia się pod datą 15 lipca bardzo liczna, a trzecia pod względem liczebności, licząca 200 osób, pielgrzymka z Pyskowic. Bardzo skromnie na tym tle przedstawiają się Gliwice. Pielgrzymka z Gliwic przybyła 9 września, a liczyła tylko 40 uczestników<sup>22</sup>. Te dosyć liczne i duże grupy pielgrzymów, które w tym roku przybyły ze Śląska na Jasną Górę sugerują, że zmalała nieco ostrość egzekwowania zakazu pielgrzymek. Powoli, chociaż zawsze z ryzykiem, organizowane pielgrzymki stawały się znowu możliwe.

Na kolejne wiadomości dotyczące Ziemi Gliwickiej musimy czekać aż do 1878 roku. Od roku 1836 do 1878 jest bowiem luka w zapiskach. Zresztą i te wiadomości, które teraz przytoczymy bardzo mało mówią:

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> J. Kuciańska, *Ślubowane pielgrzymki*, Gość Niedzielny 33 (1964), nr 30, s. 178.

<sup>19</sup> Völkel, art. cyt., s. 141.

<sup>20</sup> Kuciańska, *Ruch pielgrzymkowy jako droga Śląska do Polski*, s. 53.

<sup>21</sup> Tamże, s. 63.

<sup>22</sup> Tamże, 67.

w 1878 pielgrzymka z Gliwic przybyła w lipcu, a w 1879 — 28 czerwca, zaś 1888 r. również 28 czerwca przybyła grupa z Gliwic licząca 300 osób<sup>23</sup>. Od tego czasu do 1900 zapisy były znów dość systematycznie prowadzone. Największą z pielgrzymek śląskich w 1888 r. była bytomska; ale już w następnym 1889 r. przybyło z Gliwic aż 400 osób. Kolejne pielgrzymki z Gliwic odnotowano w 1890 r. (150 osób), w 1898 r. (174 uczestników), w 1899 — 116 i 1900 r. kiedy było 171 uczestników<sup>24</sup>. W 1890 r. pojawia się po raz pierwszy w Częstochowie wielka pielgrzymka z Sobiszowic: 160 uczestników. W następnych latach przybywają regularnie na Jasną Górę. Od roku 1912 zaczęto na Jasnej Górze systematyczniej zapisywać przybywające grupy w specjalnie na ten cel wydrukowanej księdze. Dzięki temu dowiadujemy się o pielgrzymkach z Gliwic, Sobiszowic i Paczyny<sup>25</sup>.

W roku 1914 ustał ruch pątniczy, gdyż wybuchła pierwsza wojna światowa, która przyniosła stanowczy zakaz wszelkich pielgrzymek, wydany przez rządy okupacyjne, Niemiec i Austrii. Na ożywienie tego ruchu trzeba będzie czekać aż do roku 1920<sup>26</sup>.

## 2. KOPIE OBRAZU JASNOGÓRSKIEGO I ICH KULT

Innym dowodem istnienia kultu Matki Boskiej Częstochowskiej są kopie Jasnogórskiego obrazu. Na Ziemi Gliwickiej jest ich wyjątkowo dużo. W oparciu o „Katalog zabytków” można było ustalić 12 aktualnie czczonych w kościołach. Prawie wszystkie pochodzą z XIX w. Przedstawimy je tutaj w porządku alfabetycznym według miejscowości.

### Ciochowice

Ciochowice to nieduża miejscowość licząca ok. 600 mieszkańców. Należy ona obecnie do parafii w Toszku. Kopia obrazu aktualnie znajduje się w kapliczce, określanej jako przydrożna, usytuowanej w centrum wioski, zbudowanej w 1809 r. W ostatnim okresie kaplica jest miejscem odprawiania nabożeństw<sup>27</sup>.

Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej malowana jest na szkle i pochodzi z pierwszej połowy XIX wieku. Jest ona określana jako obraz barokowo-ludowy. Brak informacji na temat dziejów tego wizerunku. Malowidło jest średnich rozmiarów, na brązowym tle, które w miarę zbliżenia, staje się jaśniejsze. Twarz Matki Boskiej jest stosunkowo dobrze oddana. Natomiast twarz Dzieciątka jest przesadnie szczupła i wydłużona. Maryja jest ubrana w sukienkę niebieską, a Jezus w białą. Obydwie sukienki zdobione są czarnymi i srebrnymi rysami. Ozdoby te są nie tylko malowane, ale także jakby lekko wtlaczane w warstwę farby sukienki. Dzieciątko trzyma w ręku brązową książkę o złotych brzegach. Nad głowami Matki i Syna umieszczone są identyczne co do kształtów niebieskie korony o srebrzystych brzegach i srebrem

<sup>23</sup> Tamże, s. 71 nn.

<sup>24</sup> Tamże, ss. 73—76.

<sup>25</sup> Tamże, s. 71 n., 79 n.

<sup>26</sup> Tamże, s. 81.

<sup>27</sup> *Rocznik Diecezji Opolskiej za rok 1974*, Opole 1974, ss. 274—275; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI: Województwo Katowickie, zesz. 5: Powiat Gliwicki, opr. E. Dwornik-Gutowska — M. Gutowski — K. Kutrzebianka, Warszawa 1966, s. 9.

zdobione. Od głów odchodzą ramiona dwóch złotych gwiazd — głowy są ich centrum. Nieco wyżej głowa otoczona jest osobną aureolą koloru niebieskiego, zdobioną srebrnymi gwiazdkami. Wreszcie następuje jedna wspólna aureola z dużych srebrnych gwiazd. Obraz jest za szkłem, ujęty w drewnianą, pospolitą i już współczesną ramę. Obraz jest umieszczony na ścianie głównej nad mensą niedużego i jedyne go ołtarza. Nie cieszy się obecnie jakimś specjalnym kultem.

### Gliwice

Kopia obrazu jasnogórskiego znajduje się w starym parafialnym kościele św. Bartłomieja położonym na terenie wsi Sobiszowice. Malowana jest na desce i pochodzi z 1. połowy XIX wieku<sup>28</sup>. Obraz został ofiarowany przez pewną rodzinę, która mieszkała przy ulicy Bernardyńskiej. Był umieszczony najpierw w nastawie prawego, bocznego ołtarza. W okresie międzywojennym obraz św. Bartłomieja, który znajdował się nad głównym ołtarzem, oddano do Nysy celem odnowy. Obraz ten zaginął. Wtedy w jego miejsce umieszczono kopię obrazu jasnogórskiego. W okresie okupacji niemieckiej obraz ten był źródłem konfliktów z władzami, gdyż w dolnej części był napis: „Królowo Polski, módl się za nami” Aby sprawę załagodzić, napis zamalowano.

Obraz jest bardzo dużych rozmiarów. Twarze i ręce są dosyć wiernymi kopiami i są koloru ciemnego brązu lekko cieniowane na żółtym tle. Deska jest modelowana: sukienki wypukłe (w stosunku do płaszczyzny obrazu). Suknia Matki Bożej jest koloru ciemnego brązu, bogato wysadzana różnokolorowymi i różnych wielkości kamieniami. Podszewka sukni Maryi jest koloru czerwonego. Wokół sukni obwódka biało-żółtego koloru. Na sukni pod szyją umieszczone jest złote metalowe promieniste serce. Sukienka Dzieciątka jest koloru czerwonego, zdobiona żółto, u szyi metalowy złoty krzyżyk, w ręku trzyma jasnobrązową książkę. Obydwie postacie mają identyczne, choć różnych rozmiarów połączone, drewniane korony, bogato rzeźbione i wysadzone różnokolorowymi błyszczącymi, dużymi bryłkami szkła. Każda korona podtrzymywana jest przez dwóch aniołów, wokół głów gwiazdne i złote aureole. Z szyi Matki Boskiej spływają wielowarstwowy łańcuszek srebrny oraz dwa łańcuszki koloru czerwonego — rodzaj koralu. Górną część obrazu wypełnia pięć scen z życia Matki Najświętszej i Pana Jezusa. Cały obraz ujęty jest w ramę drewnianą bogato rzeźbioną, koloru złotego.

Obraz umieszczony w głównym ołtarzu cieszy się dużym kultem. Często można spotkać tu ludzi modlących się.

### Kozłów

Miejscowość liczy około 1000 mieszkańców. Budynek kościoła pochodzi z ok. 1500 r., a przebudowywany był w XVII wieku<sup>29</sup>. Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej tu się znajdująca pochodzi z pierwszej połowy XIX wieku i jest dziełem sztuki ludowej<sup>30</sup>. Obraz

<sup>28</sup> Katalog, s. 18, opis jest tu zbyt ogólnikowy „Matka Boża z Dzieciątkiem”

<sup>29</sup> Rocznik Diecezji Opolskiej za rok 1981, Opole 1981, s. 135 n.

<sup>30</sup> Katalog, s. 32.

jednak sprawia wrażenie bardziej współczesnego. Ludzie twierdzą, iż został on ofiarowany przez pewną miejscową rodzinę i to z motywów praktycznych: jest zbyt dużych rozmiarów, by trzymać go w mieszkaniu.

Twarze Maryi i Dzieciątka, ręce i stopy Jezusa są koloru ciemnego brązu na złotym tle. Suknia Maryi jest również koloru złotego. Dzieciątko natomiast ma srebrną sukienkę. Postacie od tła oddzielone czarnymi konturami. Korony identyczne co do kształtów; nad głową Maryi podtrzymują ją aniołowie, wokół gwiazdna aureola. Na dole malowidła napis: „Pod Twoją obronę uciekamy się”

Obraz umieszczony centralnie w lewym bocznym ołtarzu, nie cieszy się jakimś specjalnym kultem, ani też kult Matki Boskiej Częstochowskiej nie wyróżnia się z ogólnego kultu maryjnego. Pielgrzymki do Częstochowy organizowane są sporadycznie.

### Poniszowice

Ta nieduża, licząca ok. 650 mieszkańców, miejscowość wzmiankowana jest już w 1175 roku. Obecny kościół drewniany, kryty gontem, został konsekrowany w 1499 roku<sup>31</sup>. Znajdujący się tutaj obraz pochodzi z końca pierwszej połowy XIX wieku. W tym okresie ok. 1840 r. w Poniszowicach panował głód i zaraza. W księgach metrykalnych odnotowano śmierć ok. 270 ludzi. Tradycja głosi, że ludzie wtedy urządzili pielgrzymkę błagalną na Jasną Górę i jako wotum przywieźli stamtąd kopię obrazu, którą umieszczono w głównym ołtarzu, mimo że patronem kościoła jest św. Jan Chrzciciel. Jeden z późniejszych proboszczów chciał obraz ten usunąć, a na jego miejsce umieścić obraz Jana Chrzciciela, ale spotkał się z protestem ludzi. W czasie ostatniej wojny obraz przetrwał na swoim miejscu. Śladem wydarzeń poprzedzających historię tego obrazu jest znajdujący się przed kościołem mурowany krzyż pochodzący z ok. 1840 roku nazywany „krzyżem głodowym”

Obraz jest wierną kopią obrazu jasnogórskiego, także co do rozmiarów. Twarze i ręce koloru ciemnego brązu. Sukienki stanowią rodzaj płaskorzeźby drewnianej — podobne do sukienek obrazu z Gliwic, ale mniej wypukłe — koloru srebrnego. Suknia Matki Boskiej ozdobiona zgrubieniami w postaci ornamentów złożonych z sześciopłatkowych kwiatów, łodygi i liści. Zakończenie sukni pod szyją ozdobione trzema kamieniami, a przy dłoniach — jednym. Kamienie te są umieszczone na obwódkach koloru złotego. Tego samego koloru jest podszewka sukni. Sukienka Dzieciątka posiada ozdoby bardziej urozmaicone. Jezus trzyma książkę w srebrnej okładce i o złocistym brzegu. Obwoluta książki ozdobiona jest pięcioma kolorami i czterema krystalicznymi kamieniami. Korony złote są bogato ozdobione. Poza samą formą koron ozdobę stanowią także kolorowe kamienie różnych rozmiarów. Każda z koron zakończona dosyć dużą złotą kulą i krzyżem. Ponad koronami złote nimbusy wypukłe w stosunku do zasadniczej płaszczyzny obrazu. Na nimbusach tych widnieje rodzaj promieni odchodzących od głów. Ostat-

<sup>31</sup> M. Fiolka, *Geschichte der Pfarrei Ponischowitz* (Kr. Tost-Gleiwitz), Tost 1925, s. 9; *Katalog*, s. 58.



nią warstwę ozdób stanowią dwie aureole złożone z gwiazd sześcioramiennych.

Obraz obecnie zabezpieczony szybą szklaną znajduje się w nastawie głównego ołtarza. Umieszczenie go tam jest jedynym obecnie śladem żywego dawniej kultu Matki Boskiej Częstochowskiej.

#### Rachowice

Jest to mała miejscowość licząca około 700 mieszkańców. Budynek kościelny pochodzi z XV-XVIII w.<sup>32</sup> Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej tu przechowywana jest dziełem sztuki ludowej. Pochodzi z ok. 1850 r. Szczegółowe dzieje obrazu są nieznane. Malowidło wykonane na płótnie jest bardzo ciemne, trudno określić kolor tła obrazu. Twarze Maryi i Dzieciątka są ciemnobrązowe, rysy twarzy zaznaczone ciemną linią, a usta koloru czerwonego. Suknia Matki Boskiej identycznego koloru co tło obrazu, jest oddzielona od tła podwójną linią białych plam, zdobiona w krążki równej wielkości malowane z wielu koncentrycznych kół. Podszewka jest jasnobrązowa. Suknia Dzieciątka identycznego koloru co podszewka sukni Maryi, zdobiona z rzadziej punktowanych białych krzyżyków. Korony są takie same, bogato zdobione ornamentami koloru białego i brązowego. Głowy otoczone podwójną aureolą: pierwszą tworzą gwiazdy, druga jest wykropkowana białym kolorem. Obraz ujęty jest w stare, proste drewniane ramy.

Obecnie umieszczony jest na ścianie nawy kościelnej w pobliżu prawego bocznego ołtarza i w mrocznym wnętrzu trudno go zauważyć. Nie jest w zbyt dobrym stanie. Płótno jest pofalowane, w jednym miejscu nawet przedziurawione wychodzi z ram. Wynika z tego, że nie cieszy się kultem.

#### Rudziniec

Miejscowość liczy niecałe 2 tysiące mieszkańców. Kościół parafialny, w którym znajduje się kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, z XVIII w., byłby więc najstarszą ze znajdujących się na Ziemi Gliwickiej kopii<sup>33</sup>. Niestety brak bliższych danych na temat jego powstania.

Obraz jest dosyć dużych rozmiarów namalowany w ciemnym odcieniu, stąd też trudno czytelny. Twarze i ręce będące wiernymi kopiami są w kolorze jasnego brązu, który w centrum przechodzi w żółć, a przy brzegach w ciemny brąz. Usta czerwone, lekko zaróżowione są także policzki. Bardzo ciekawa jest także technika malowania: farba jest nakładana w warstwy różnej grubości i w różne wzory, a tym samym uzyskuje się ciekawe ozdoby. Suknia Matki Boskiej ma odcień ciemnej zieleni. Wzdłuż brzegów biegną grube, ciemne, pionowe linie imitujące fale. Pomiedzy nimi sama farba nałożona jest w ten sposób, że sprawia wrażenie fal. Zdobiona jest w krążki powstałe jakby przez obrót pędzla. Podszewka sukni jest tego samego koloru, podzielona pionowymi falującymi liniami. Tego samego koloru jest także sukienka Dzieciątka, zdobiona identycznie jak podszewka sukni Maryi. Dzieciąt-

<sup>32</sup> *Rocznik* 1981, 137; *Katalog*, 67 n.

<sup>33</sup> *Rocznik* 1981, 350; *Katalog*, 71 n.

ko trzyma książkę koloru sukienki i podobnie zdobioną. Korony różnią się tylko rozmiarami. Ich kontury zaznaczone są ciemną grubą linią, urozmaicone złotymi wzorami. Każda z koron jest uwieńczona krzyżem. Wokół głów potrójne aureole zaznaczone trzema falującymi liniami zielonego koloru. Malowidło ma tło ciemnobrązowe ozdobione ciemnozielonymi gwiazdami. Naroża obrazu odcięte linią złotego koloru i tymże kolorem zamalowane. Całość ujęta w drewniane, bogato rzeźbione ramy.

Obecnie obraz umieszczony jest w nastawie lewego, bocznego ołtarza. Jego kult, jak i kult Matki Boskiej Częstochowskiej w ogóle, w tej chwili nie posiada jakichś specjalnych form.

#### Sierakowice

Sierakowice to dawna parafia wzmiankowana w 1447 r., licząca dziś 980 mieszkańców. Kościół po dzień dzisiejszy drewniany z XVII w.

Kopia obrazu jasnogórskiego tutaj się znajdująca pochodzi z ok. 1800 roku<sup>34</sup>. Jest więc jedną ze starszych na Ziemi Gliwickiej. Bliższe szczegóły dotyczące dziejów obrazu są nieznane. Jest dużych rozmiarów, malowany na drewnie. Tło koloru złotego jest zdobione ornamentami z winogron, liści i łodyg tego samego koloru. Ozdoby te są zaznaczone tylko różną grubością nałożonej farby. Twarze i ręce Maryi i Dzieciątka zasadniczo są w odcieniu jasnego brązu, jednak miejscami przechodzą w czerwień a nawet róż. Twarz Matki wyrazista, poważna, nawet władcza. Maryja ubrana jest w suknię ciemnoniebieską, która na zgięciach fałdów zmienia barwę na jasnoniebieską i szarą. Zdobia ją złote gwiazdki. Na szyi Maryi bogato modelowany i większych rozmiarów naszyjnik zakończony krzyżykiem zawieszonym trzema łańcuszkami na kosztownym medalionie. Z suknią Matki mile harmonizuje sukienka Dzieciątka różowego koloru miejscami przechodzącego w szarą biel, ozdobiona ornamentami złotymi. Matka Boska ma nakrycie głowy z tego samego materiału co suknie i to bogato zdobione. Na tym nakryciu widnieją narzędzia biczowania ułożone w kształt półkola, a nad czołem umieszczona jest chusta św. Weroniki. Nad chustą namalowana jest scena przedstawiająca Chrystusa w grobie, przy którym klęczy Matka Boska. Jeszcze wyżej duża hostia, a na niej monogram IHS. To wszystko wykonane w kolorach niebieskim i złotym, bogato zdobione ornamentami. Dzieciątko ma nakrycie głowy tegoż samego koloru co sukienka. Na różu widnieje hostia z literami IHS. Jezus trzyma w ręku książkę w niebieskich okładkach ze złożonymi brzegami. Aureoli brak.

Stan zachowania obrazu jest dobry. Umieszczony jest w nastawie lewego bocznego ołtarza. Jest przeszklony. Nie ma wyodrębniającego się kultu Matki Boskiej Częstochowskiej.

#### Smolnica

Miejscowość liczy ok. 900 mieszkańców. Znajdująca się w starym (z XVI w.) drewnianym kościele kopia Matki Boskiej Częstochowskiej pochodzi z wieku XIX i jest dziełem sztuki ludowej<sup>35</sup>. Według tradycji ustnej Smolnica miała brać dość żywy udział w ruchu pielgrzymkowym

<sup>34</sup> *Katalog*, s. 74 n.

<sup>35</sup> *Rocznik* 1981, s. 137; *Katalog*, s. 79.

do Częstochowy w wieku XIX i na początku XX wieku. Przez którąś z pielgrzymek obraz mógł zostać przywieziony.

Malowidło dosyć dużych rozmiarów, wykonane jest na podkładzie kredowym. Postacie wiernie oddane, umieszczone są na złotym tle. Twarze i ręce zgodnie z oryginałem są koloru brązowego, który przy brzegach przyjmuje ciemny odcień. Suknia Maryi jest koloru srebrnego, zdobiona niebieskimi liniami, pomiędzy którymi pną się zielone gałązki, wykończona pasem złotego koloru. Pódzewka jest koloru czerwonego, który w partiach pofałdowanych przechodzi w brąz. Od szyi Matki Boskiej spływa srebrny pas, ozdobiony zielonymi gałązkami, zakończony niedużymi kwiatami koloru czerwonego. Dzieciątko również jest ubrane w srebrną sukienkę, ozdobioną liniami koloru różowego oraz zielonymi gwiazdkami. Głowy uwieńczone są identycznych kształtów koronami i to bardzo bogato zdobionymi: podstawowymi kolorami są srebrny, niebieski, zielony i czerwony. Nad koronami znajduje się gwiazdna aureola. Malowidło ujęte jest w starą drewnianą bardzo skromną ramę.

Obecnie obraz umieszczony jest w przedsionku kościoła po prawej stronie. Nie tylko obraz nie jest otoczony wyróżniającą go czcią, lecz nawet tradycje kultu Matki Boskiej Częstochowskiej — o czym świadczą ustne wiadomości — poszły w zapomnienie.

#### Sośnicowice

Miejscowość ta obecnie licząca ok. 1420 mieszkańców należy do bardzo starych na Ziemi Gliwickiej. Dawno też otrzymała prawa parafialne. Obecny kościół, po pożarach, wzniesiony ok. 1790 r. Kopia obrazu jasnogórskiego związana z tym kościołem pochodzi z początku XIX wieku<sup>36</sup>. Brak informacji zarówno na temat jego powstania, jak i dziejów. Mógł być przywieziony z Częstochowy w czasie jakiejś pielgrzymki, w której mieszkańcy Sośnicowic brali udział. Malowidło jest małych rozmiarów, wykonane na desce i to w bardzo ciemnym odcieniu, na złotym tle. Postacie wydzielone są z tła silnym konturem koloru czarnego. Twarz Matki Najświętszej i Dzieciątka oraz ich ręce są koloru ciemnobrązowego, który przy brzegach przechodzi w czerń. Cięcia na twarzy Matki Boskiej są niewidoczne. Zarówno sukienka Matki jak i Dzieciątka są koloru ciemnej zieleni, ozdoby szat dokonane przy pomocy cienkiej linii czarnego koloru. Tymi czarnymi liniami również są ozdobione skromne, identyczne co do kształtów, korony. Obraz umieszczony jest w prostej, drewnianej oszklonej szafce. Aktualnie przechowywany jest w kancelarii parafialnej, celem zabezpieczenia go przed kradzieżą. Ten fakt już świadczy o tym, że obecnie obraz nie jest otaczany specjalnym kultem. Również kult Matki Boskiej Częstochowskiej nie wyróżnia się niczym z ogólnego kultu maryjnego<sup>37</sup>

<sup>36</sup> *Rocznik 1981*, s. 138; *Katalog*, s. 80—81.

<sup>37</sup> *Katalog*, s. 39 n. i 106, wymienia jeszcze dwa inne obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej: w Łączy i Toszku. Te informacje jednak w tej chwili nie zgadzają się z rzeczywistością. Pierwszy z nich określony jako barokowo-ludowy miał znajdować się w kościele filialnym pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Łączy. Obecnie tego obrazu tam nie ma. Natomiast w kościele parafialnym pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Bojszowie, do którego Łącza należy,

Dalsze trzy kopie obrazu częstochowskiego związane są już nie z kościołami parafialnymi, ale z licznymi na Ziemi Głiwickiej przydrożnymi kaplicami. Dwie z tych kaplic znajdują się w Bojkowie, na którego terenie w sumie znajdują się cztery przydrożne kaplice. Pierwsza z interesujących nas kaplic, usytuowana w pośrodku wsi, została zbudowana zapewne na przełomie XVIII i XIX w., a odnowiona w 1956 r. Jest ona murowana z cegły, otynkowana i kryta dachówką. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej tam znajdujący się pochodzi z przełomu XVIII i XIX w. lub z początku wieku XIX. Druga kapliczka związana z kopią obrazu jasnogórskiego jest już bardziej współczesna. Jednak sam obraz ma również starą tradycję, bo pochodzi z pierwszej połowy XIX wieku<sup>38</sup>.

Trzecia z interesujących nas kaplic znajduje się w Sośnicowicach przy drodze prowadzącej do Smolnicy. Została ona zbudowana ok. połowy XIX wieku. Murowana jest z cegły na kamiennej podmurówce i otynkowana. Zbudowana na rzucie kwadratu, dwukondygnacyjna. Górna kondygnacja — węższa i niższa, nakryta jest daszkiem dwuspadowym. W dolnej kondygnacji znajdują się półkoliste wnęki<sup>39</sup>. W jednej z tych wnęk — od strony drogi prowadzącej do Smolnicy — umieszczona jest stara, średnich rozmiarów kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

O ile w dwóch pierwszych wypadkach kaplice są śladem kultu Pani Jasnogórskiej jedynie ze względu na zachowane w nich kopie obrazu, o tyle w trzecim wypadku mamy coś więcej. Ta kaplica bowiem w miejscowej tradycji nazywana jest „kaplicą pątniczą”. Kaplice te wyznaczały trasy pielgrzymek. Były one oddalone od siebie o około 25 do 30 km, a więc stanowiły poszczególne jednodniowe etapy pielgrzymki. Do takiej kapliczki pielgrzymka przybywała późnym popołudniem. Tutaj odbywały się wspólne modlitwy, a następnie pielgrzymi udawali się na spoczynek. Nocowano bądź u miejscowej ludności, bądź też na wozach, które z sobą prowadzono. Rano znowu gromadzono się wokół tej kaplicy i po wspólnych modlitwach ruszano w dalszą drogę, by wieczorem dotrzeć do kolejnego etapu pielgrzymki. Wspomniana tutaj kaplica w Sośnicowicach była jedną z wielu wyznaczających trasę pielgrzymek z Moraw i południowo-zachodnich krańców Śląska do Częstochowy. Kolejne kaplice tej trasy były w Tarnowskich Górach i Lubczy<sup>40</sup>.

Kaplica w Sośnicowicach w pierwszym rzędzie dowodzi, że przez tę miejscowość wędrowały pielgrzymki na Jasną Górę. Jedynie pośrednio możemy wnioskować o kulcie Pani Jasnogórskiej także w tej miejscowości, gdyż na pewno nie została ona zbudowana przez wędrujących pielgrzymów, lecz przez miejscową ludność. Oczywiście, że pierwotny motyw budowy mógł być różny. Powodem mogło być na przykład prag-

---

znajduje się feretron z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej z jednej strony, a św. Józefa z drugiej, ale już z XX wieku. Druga kopia obrazu częstochowskiego również barokowo-ludowa miała być w kapliczce przydrożnej w Toszku. Tutaj jednak informacja jest wyraźnie fałszywa, bo we wspomnianej kapliczce rzeczywiście znajduje się obraz, ale Matki Boskiej Piekarskiej.

<sup>38</sup> Tamże, ss. 2—3.

<sup>39</sup> Tamże, ss. 85—86.

<sup>40</sup> J. Nowak, *Kronika miasta i powiatu Tarnowskie Góry*, Tarnowskie Góry 1927, s. 82; *Katalog*, zes. 8: Powiat lubliniecki, opr. M. Kornecki i I. Rejduch-Bamkowa, Warszawa 1960, s. 27.

nienie uchronienia życia parafialnego przed dezorganizacją. Wędrujące pielgrzymki zakłócały życie tym bardziej, jeśli były częste. Jednak nawet ten powód nie podważa faktu istnienia kultu Matki Boskiej Częstochowskiej w Sośnicowicach. Wracający bowiem z Częstochowy pielgrzymi swoimi opowiadaniem na temat samej Jasnej Góry oraz na temat nadzwyczajnych łask tam doznawanych wpływali pozytywnie na rozwój prawdziwego kultu Czarnej Madonny. Kult zaś raz zaszczerpiiony rozwijał się już samorzutnie.

### 3. INNE ŚLADY KULTU JASNOGÓRSKIEJ PANI

Za ważny ślad kultu Matki Boskiej Częstochowskiej na Ziemi Gliwickiej trzeba uznać pieśni religijne ku jej czci, które znajdujemy w starych modlitewnikach używanych na tym terenie w drugiej połowie 19. wieku i na początku 20. wieku. Tu chcę przedstawić tylko jeden modlitewnik — znany i popularny w przemysłowej części Górnego Śląska, mianowicie wydaną w Mikołowie w 1887 r. „Książkę św. Barbary Panny i Męczenniczki, osobliwej patronki konających i umierających, oraz Wybór modlitw i pieśni na cały rok, zebrany dla wygody katolików” Modlitewnik ten prócz zasadniczej części, której strony numerowane są kolejno, posiada obszerne dodatki złożone z kilkustronicowych poszytów noszących odrębną numerację. Wertując kartki tej książeczki spotykamy pieśń, której pierwsza zwrotka brzmi:

„Witaj jutrenko, rano powstająca,  
śliczna jak księżyc, jak słońce świecąca,  
Ty świacisz mile światu w Częstochowie,  
gdzie czołem biją, świata monarchowie”

W dalszym tekście prócz nazwy Częstochowa występuje też określenie Jasna Góra. Jest też wspomniany fakt obioru Maryi Królową Polski, jak również oblężenie Jasnej Góry przez wojska szwedzkie.

Inną pieśń znajdujemy w części dodatkowej w 15 zestawie. Jest ona zatytułowana: „Pieśń I do Najśw. Panny Maryi Częstochowskiej” Pieśń ta była przeznaczona dla pątników, o czym świadczy już pierwsza zwrotka:

„Wspomnijmy, że z łaski Boga ku Częstochowie  
Idziemy, do Pani co się Matką nam zowie:

Refr.: Którą wychwalamy, mile pozdrawiamy, Zdrowaś Maryja”<sup>41</sup>.

W tym samym zestawie spotykamy pieśń „Pieśń II do Najśw. Panny Maryi Częstochowskiej”, która zaczyna się od słów „Już się teraz zacierajmy, do Częstochów pośpieszajmy”<sup>42</sup>. Pieśń ta liczy aż 31 długich zwrotek. Są w niej szczegółowe, przedstawione w legendarnym ujęciu dzieje obrazu jasnogórskiego od jego powstania, aż do historycznego napadu na Jasną Górę w 1430 roku.

Zestaw 18 rozpoczyna „Pieśń I o świętym Łukaszu” Tytuł właściwie wprowadza nas w błąd, bo w rzeczywistości w 31 zwrotekach ukazane są dzieje obrazu od czasu jego namalowania aż do roku 1430.

<sup>41</sup> Książka św. Barbary, s. 1.

<sup>42</sup> Tamże, s. 3.

Pieśń rozpoczyna się słowami: „Będę ja zawsze wielbił Imię Boga mego...”<sup>43</sup>.

Następna pieśń nosząca tytuł: „Pieśń o Najśw. Pannie Maryi”, umieszczona w 25 zestawie, pokrywa się w zasadzie z pieśnią dzisiaj znaną pod tytułem: „Gwiazdo śliczna, wspaniała”. Tutaj jednak jest ona wyrazem czci do Matki Boskiej Częstochowskiej, a świadczy o tym już pierwsza zwrotka:

„Góra krasna wspaniała,  
Częstochowska Maryja!  
Tyś przekrasna w miłowaniu,  
Maryja, ach! Maryja!”<sup>44</sup>.

Okazją do napisania pieśni była pamięć o fakcie koronacji obrazu jasnogórskiego koronami przysłanymi przez papieża Klemensa XI. Pieśń ta występuje w 33 zbiorze i w 21 zwrotkach podaje w wielkim skrócie dzieje obrazu od momentu jego namalowania aż do czasów współczesnych<sup>45</sup>. Ten sam zestaw zawiera jeszcze jedną pieśń „O Najśw. Pannie Maryi Częstochowskiej”. Ta sama pieśń znana także obecnie, ale jest wyrazem kultu Maryi w ogóle. W tym starym wydaniu jest jednak skierowana do Pani Jasnogórskiej, o czym świadczy pierwsza zwrotka:

„Tysiąc kroć bądź pozdrowiona, o Maryja, Maryja,  
milion kroć uwielbiona o Matko Chrystusowa,  
księżna niebieska, Pani Anielska, o Maryja Częstochowska”<sup>46</sup>

Piękną nastrojową pieśń, mówiącą o przeżyciach pątnika wyruszającego w drogę powrotną do domu, zawiera zestaw 39. W pieśni liczącej 16 zwrotek można zauważyć trzy części: pożegnanie pątnika z obrazem, pożegnanie z klasztorem oraz słowa pociechy skierowane do pielgrzyma przez Maryję. Pieśń nosi tytuł: „O Najśw. Pannie Maryi Częstochowskiej” i rozpoczyna się słowami: „Wale, wale smutne daję, odchodzę z miejsca tego...”<sup>47</sup>.

Ostatnia pieśń „O Najśw. Pannie Maryi Częstochowskiej” zawarta w tym modlitewniku umieszczona jest w 44 zestawie. W swoich 28 zwrotkach pieśń ta w wielkim skrócie podaje ważniejsze wydarzenia związane z obrazem jasnogórskim. Zasadniczym tematem pieśni są prośby zanoszone do Pani Częstochowskiej w imieniu wszystkich zgnębionych ludzi. Pieśń ta rozpoczyna się słowami: „Najpotężniejsza, najmocniejsza Pani...”<sup>48</sup>

W sumie więc w tej starej książce do nabożeństw znajduje się aż 9 głębokich w treści pieśni do Matki Boskiej Częstochowskiej. Liczba ta jest tym bardziej wymowna, jeśli się pamięta, że modlitewnik został wydany na obszarze pozostającym pod panowaniem Prus, które wyraźnie negatywnie odnosiły się do kultu Pani z Jasnej Góry.

Z przedstawionego tutaj materiału wynika, że na terenie Ziemi Gliwickiej znajdowały się liczne teksty pieśni do Matki Boskiej Częstochowskiej. Brak bezpośrednich dowodów na to, że pieśni te były śpiewane, wynikałby jednak z faktu używania wymienionych modlitewników i wyraźnych śladów kultu Pani Częstochowskiej na tym terenie.

<sup>43</sup> Tamże, s. 1.

<sup>44</sup> Tamże, s. 5.

<sup>45</sup> Tamże, ss. 5–7.

<sup>46</sup> Tamże, s. 7.

<sup>47</sup> Tamże, s. 1.

<sup>48</sup> Tamże, s. 3.